

Przemówienie Burmistrza Tomasza Łęckiego
podczas uroczystości z okazji Święta Niepodległości
11 listopada 2012 rok, Murowana Goślina

Pragnę z radością powitać wszystkich uczestników naszego patriotycznego zgromadzenia. Witam:

Panie i Panów Radnych powiatu poznańskiego i gminy Murowana Goślina,

Księży goślińskich parafii,

Przedstawicielei wielu środowisk naszej gminy, szkół i różnorodnych instytucji w tym dumne poczty sztandarowe,

Witam drogich Mieszkańców Murowanej Gośliny, patriotycznie wychowujące Rodziny,

Serdecznie witam moich harcerskich przyjaciół, zarówno z naszych goślińskich drużyn, jak i obecnych z nami harcerzy III Poznańskiego Hufca Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, **Druhny i Druhowie Czuwaj!**

Wszyscy dobrze wiemy, że niepodległości po okresie nocy zaborowej nikt nam nie darował. W walce zbrojnej, plebiscytach, wreszcie w wielkim wysiłku dyplomatycznym, wykuwano przestrzeń dla wolnej Polski - przestrzeń pomiędzy chwilowo rozchwianymi Niemcami i gotową na szerzenie komunizmu Rosją.

Wszyscy dobrze wiemy, że w II Rzeczypospolitej dochodziło do różnych sporów, ale poza sporem pozostawała sprawa niepodległości. Jedynym niechlubnym wyjątkiem była Komunistyczna Partia Polski. Taka postawa Polaków ukształtowała się przez pokolenia tęskniące za wolną Ojczyzną. Taka postawa była kształtowana w polskich rodzinach, szkole, kościele, w wielu organizacjach, w tym w ruchu harcerskim. Ta postawa nie przejawiała się jedynie w rozważaniach intelektualnych czy wzruszających wspomnieniach. Ta postawa kierowała nawet najmłodsze pokolenie do realnej obrony narodowej sprawy, jak choćby w obronie Lwowa, Warszawy, w Powstaniu Wielkopolskim, a po kolejnych dwudziestu latach w największej na świecie konspiracji, w Powstaniu Warszawskim, aż wreszcie w tragicznej konspiracji powojennej. To wszystko dobrze wiemy.

Czyżby dzisiaj, kiedy od ponad dwudziestu lat żyjemy w niepodległej Polsce, patriotyzm stał się mniej aktualny? Czy szczęśliwy fakt, że obecna wolność nie musiała być okupiona takimi ofiarami jak przed wiekiem, mógł rozmyć naszą dumę narodową? Czy przynależność do Unii Europejskiej może przyczyniać się do zapominania o swojej Ojczyźnie?

Czy korzystanie z kultury masowej, z ogromnego świata mediów, musi utrwalać w nas tzw. poprawność polityczną, gdzie nie ma miejsca na narodową tradycję?

Do czego my współcześni Polacy jesteśmy wobec Polski zobowiązani? Warto nad tym się zastanowić. Czy jesteśmy przywiązani do ojczystej ziemi, rozkochani w pięknie ojczystej przyrody? Czy czujemy zakorzenienie w kulturze narodowej? Czy potrafimy poświęcić czas, rezygnując z własnych korzyści, aby zaangażować się dla kraju? Czy potrafimy okazywać dumę z bycia Polakiem wobec ataków lub choćby uszczypliwości innych? Jak wytłumaczyć łatwość podejmowania decyzji o emigracji? Czy za każdym razem jest to przymus ekonomiczny, czy też niejednokrotnie chodzi o samorealizację i nieograniczoną pogoń za tym, aby jeszcze więcej mieć. Polska wówczas przestaje się liczyć?

Nie ulegajmy takim mirażom. Polska to ogromne bogactwo kultury, osobiwa tradycja, szczególny charakter, to duma i honor. Jeżeli w imię odpowiedzialności za to dziedzictwo nasi poprzednicy potrafili narażać swoje życie, tracić majątki, rezygnować z przywilejów i karier, to my nie wyrzekajmy się Polski, bądźmy jej wierni w codziennych postawach i wyborach życiowych.

Jeżeli te słowa są nie dość przekonujące, przypomnijmy te najważniejsze – Adama Mickiewicza: „... Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie; Ile Cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, Kto Cię stracił”.

Dziękuję.

Tomasz Łęcki